

Jerzy Kolendo

JAN NEPOMUCEN SADOWSKI JAKO BADACZ ZIEM POLSKICH W STAROŻYTNOŚCI

Najcenniejszym osiągnięciem badawczym polskiej archeologii XIX-wiecznej¹ jest bezsprzecznie dzieło Jana Nepomucena Sadowskiego² pt. „Drogi handlowe greckie i rzymskie przez porzecza Odry, Wisły, Dniepru i Niemna do wybrzeży Morza Bałtyckiego”³. Praca ta wydana przez Akademię Umiejętności w Krakowie w roku 1876, już w rok później ukazała się w tłumaczeniu na niemiecki. Jej podstawowe tezy były też przedstawione w języku francuskim na Międzynarodowym Kongresie Antropologiczno-archeologicznym odbytym w Peszcie w roku 1876⁴. Dzięki prezentacji w obcych językach, praca Sadowskiego mogła wejść do szerszego obiegu naukowego. Jej tezy spotkały się z życzliwym przyjęciem we współczesnej literaturze zagranicznej, jak też polskiej⁵.

¹ Artykuł ten stanowi rozszerzoną wersję referatu wygłoszonego w dniu 25 stycznia 1977 roku na sesji naukowej poświęconej okresowi rzymskiemu, którą zorganizowało Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie z okazji setnej rocznicy wydania pracy J.N. Sadowskiego o drogach handlowych.

² O Sadowskim patrz J. K o s t r z e w s k i, Dzieje polskich badań prehistorycznych, Poznań 1949, s. 69-71; S. N o s e k, Zarys historii badań archeologicznych w Małopolsce, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 59-61; A. A b r a m o w i c z, Wiek archeologii. Problemy polskiej archeologii dziewiętnastowiecznej, Warszawa 1967, s. 146 n.; Historiografia polska w dobie pozytywizmu (1865-1900). Kompendium dokumentacyjne, Warszawa 1968, s. 116; J. Ż a k, Początki archeologii i prahistorii Wielkopolski (XIX wiek), „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. X, 1970, z. 1, s. 15n.; J. G a s s o w s k i, Z dziejów polskiej archeologii, Warszawa 1970, s. 88 n.; W. A n t o n i e w i c z, Archeologia, w: Polska Akademia Umiejętności 1877-1952. Nauki humanistyczne i społeczne. Materiały Sesji Jubileuszowej, Wrocław 1974, s. 194. Por. też nekrologi: P. U [m i n s k i], Jan Nepomucen Nałęcz Sadowski, „Wiadomości Numizmatyczno-archeologiczne”, 1897, szp. 364 n. (z portretem); Kalendarz Józefa Czecha w Krakowie na rok 1898, s. 138 n. (z portretem); „Czas”, 6 lipca 1897, nr 150; „Głos Narodu”, 4 lipca 1897, nr 148; „Przegląd Literacki”, 1897, nr 13/14, s. 30; „Nowa Reforma”, 1897, nr 149.

³ Patrz bibliografia prac J.N. Sadowskiego dotyczących archeologii, zamieszczona na końcu artykułu, nr 4-6.

⁴ Patrz bibliografia nr 6-7. Por. Historiografia..., s. 176 - tam dalsza literatura o kongresie w Peszcie.

⁵ Por. liczący 53 strony wstęp A. Kohna do niemieckiego przekładu książki Sadowskiego (Bibliografia, nr 5); T. Z i e m i ę c k i, Rozbiór dzieła J.N. Sadowskiego: „Drogi handlowe [...]", Warszawa 1878 /Odb./, „Niwa”, 1878.

Jednakże poważne niekiedy błędy w chronologii zabytków archeologicznych oraz nieumiejętność poprawnego wydzielenia importów śródziemnomorskich od wyrobów miejscowych, związane z ówczesnym stanem archeologii, przysłoniły późniejszym badaczom pionierski charakter pracy Sadowskiego. Znamienne jest, że w podstawowej pracy poświęconej historii archeologii w Polsce pióra J. Kostrzewskiego⁶ przy omówieniu książki Sadowskiego akcent położony został na popelnione przez niego błędy w chronologii i proveniencji zabytków. Do niedoceny pracy Sadowskiego przyczynił się również fakt, że rozwój prahistorii poszedł po trochę innej linii niż ta, którą postulował autor książki „Drogi handlowe greckie i rzymskie”. Dopiero od czterdziestu lat problematyka, którą zajmował się Sadowski, znalazła się w centrum uwagi badaczy pracujących nad okresem rzymskim.

Dowodem poważnego zainteresowania dziełem J.N. Sadowskiego w czasach nam współczesnych może być reprint wykonany w roku 1963 w celach komercyjnych. W Stanach Zjednoczonych książka ta jest dostępna w postaci mikrofilmu. Istotniejsze jest naturalnie ciągle nawiązywanie do koncepcji Sadowskiego we współczesnych nam pracach dotyczących przebiegu rzymskich szlaków handlowych na terenach Europy środkowej⁷. Patrząc obecnie, z perspektywy ponad stu lat, na dzieło Sadowskiego możemy ocenić nie tylko nowatorstwo metod stosowanych w tej książce, lecz również stwierdzić ich ogromną niekiedy aktualność.

Książka Sadowskiego o drogach handlowych, jak również inne jeszcze jego prace, stanowiły próbę połączenia problematyki archeologicznej i historycznej poprzez wykorzystanie źródeł pisanych, jak też materialnych. W postulowanej syntezie danych archeologicznych i historycznych Sadowski miał już naturalnie wielu poprzedników. Postulat ten stanowił niejako *locus communis* dziewiętnastowiecznej literatury zajmującej się najwcześniejszymi okresami dziejów. W nauce polskiej J.N. Sadowski był jednak pionierem praktycznej realizacji zasady historycznego spożytkowania źródeł archeologicznych.

Realizacja tych założeń wymagała ustaleń chronologicznych dotyczących materiału archeologicznego. Stan ówczesnej wiedzy nie pozwalał jednak na zaprezentowanie poprawnej chronologii i to zarówno wyrobów miejscowych, jak też importów śródziemnomorskich. Dlatego w książce Sadowskiego roi się od różnego rodzaju błędów, których długą, choć daleką od kompletności listę podaje J. Kostrzewski. Nie bezzasadność jednak znacznej części klasyfikacji kulturowych i ustaleń chronologicznych jest rzeczą najważniejszą w dziele J.N. Sadowskiego, lecz próba opracowania precyzyjnej chronologii. Tak np. Sadowski ustala chronologię zapinek (s. 52–55) na podstawie analizy zabytków

⁶ J. Kostrzewski, op. cit., s. 69–71.

⁷ J. Wielowiejski, Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolatańskim i rzymskim, „Materiały Starożytność”, t. VI, 1960, s. 176, przyp. 993, s. 193 n.; tenże, Kontakty Noricum i Pannonii z ludami północnymi, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 16 n. i 202.

znajdujących się w dobrze datowanych, jego zdaniem, zespołach, jak „groby etruskie”, czy też obozy legionowe. Znaleźiska monet współwystępujących z zapinkami posłużyły mu do datowania zabytków z dokładnością do panowania poszczególnych cesarzy. Dlatego w jego pracy spotykamy się z określeniami zapinka augustowska czy też trajanowska. Próbuje też wykorzystać Sadowski wyniki badań składu chemicznego brązu (s. 53). Również zajmując się poszczególnymi kategoriami importów, Sadowski usiłuje z reguły ustalić ich chronologię. Naturalnie, konkretne wyniki tych ustaleń chronologicznych, przy słusznych założeniach teoretycznych, są najczęściej błędne.

W badaniach J.N. Sadowskiego nad drogami handlowymi ogromną rolę odgrywała również analiza środowiska geograficznego. Pozostaje on tutaj pod wpływem koncepcji znanego geografii niemieckiego K. Rittera, którego wykładów słuchał w czasie swych studiów w Berlinie. Sadowski zwraca uwagę przede wszystkim na znacznie większe zabagnienie ziem Polski w okresie pradziejowym. Drogi handlowe mogły w związku z tym przebiegać tylko przez suche przejścia pomiędzy bagnami.

Na uwagę zasługuje również szereg analiz źródeł pisanych dotyczących kontaktów świata śródziemnomorskiego z ziemiami polskimi. Odnosi się to zwłaszcza do przekazu Pliniusza Starszego mówiącego o wyprawie ekwity rzymskiego po bursztyn do wybrzeży Bałtyku⁸. Analiza tego tekstu, którą dał Sadowski, zachowuje swą wartość do chwili obecnej.

Znaczenie pracy Sadowskiego o drogach handlowych polega przede wszystkim na próbie kompleksowego ujmowania danych, których dostarczyła historia starożytna, archeologia i geografia historyczna. Znalazło to odbicie w postulowanych kryteriach ustalania przebiegu dróg handlowych. Według Sadowskiego, można mówić o przebiegu drogi przez dany teren, jeżeli zostały spełnione następujące warunki (s. 2):

- „1) dostępność drogi ze względu na fizjograficzne własności gruntu;
- 2) odkrycie zabytków starożytnych na samej drodze handlowej i to takich, które by i lud handlujący, jako niewątpliwie od niego pochodzące oznaczały i epoką powstania swego zarazem czas wyprawy wskazywały;
- 3) zgodność kierunku tej drogi ze świadectwami starożytnych autorów;
- 4) zbieg warunków ekonomiczno-handlowych, które już z tego względu badaną drogę, jako odwiecznie używaną zaznaczają.

Każdy dowód, któremu nie będzie dostawać choć jednego tylko z tych warunków, uważać będziemy za niedostateczny, chyba, że go poprą ważne jakieś względy innego rodzaju”.

⁸ Plin., N.H., XXXVII 3(11), 45. Por. J. Kolendo, A la recherche de l'ambre baltique. L'expédition d'un chevalier romain sous Néron, Warszawa 1981; tenże, Wyprawa po bursztyn bałtycki za Nerona, „Pomorania Antiqua”, t. 10, 1981, s. 25–63.

Te kryteria ustalania przebiegu dróg handlowych na terenie północnego Barbaricum są uważane za aktualne do dnia dzisiejszego.

Powyższe uwagi dotyczące założeń metodycznych Sadowskiego chciałbym wylustrować analizą konkretnego postępowania badawczego. Zaczę od przykładu dość prostego, dotyczącego handlu greckiego. Bezpośrednim dowodem jego istnienia był dla Sadowskiego (s. 30–33) skarb 39 monet greckich (obecnie wiemy, że całkowicie nieautentyczny) odkrytych pod Szubinem oraz moneta wyspy Thasos znaleziona w Tukomiu⁹. Sadowski uważa, że wyprawa handlowa, której śladem był skarb znaleziony w okolicy Szubina może być datowana, ze względu na chronologię monet, na VI w. p.n.e. Te dwa znaleziska osadza Sadowski w konkretnym środowisku geograficznym północnej Wielkopolski i Kujaw, aby wytyczyć trasę tej wyprawy handlowej greckiej. Punktem wyjścia handlu greckiego skierowanego ku wybrzeżom Bałtyku miała być Olbia. Podstawą takiego wniosku jest analiza wiadomości Herodota o Scytii oraz fakt znajdowania zabytków greckich na terenie Ukrainy. Sadowski wykorzystuje również przekaz Filemona datowany przez niego na IV w. p.n.e. (obecnie datowany zaś na I w. n.e.¹⁰), aby udowodnić istnienie handlu bursztynem kopalnym pochodzącym z terenu Kurpiów (s. 15). Dla interpretacji tego skąpego materiału sięga też Sadowski do danych odnoszących się do handlu na tych obszarach w okresie późniejszym.

Koncepcje Sadowskiego dotyczące handlu greckiego mogą być przykładem „przeinterpretowania” źródeł, z których większość, zresztą nie odnosiła się do tego okresu. Założenia metodyczne były jednak tu słuszne. Również i niektóre ogólne wyniki dotyczące np. roli Olbii w kontaktach z obszarami leżącymi bardziej na północ, są zasadniczo aktualne w świetle naszej obecnej wiedzy.

Mijałoby się z celem szczegółowe śledzenie rozważań Sadowskiego dotyczących dalszych etapów kontaktów ludów śródziemnomorskich z wybrzeżami Bałtyku. Były one związane z przekonaniem o ogromnej roli handlu etruskiego oraz z minimalizowaniem znaczenia Celtów. Trzeba też pamiętać o poglądach, które Sadowski podzielał z większością współczesnych mu archeologów uważających większość brązów znajdujących w Europie środkowej za importy z południa. Dowodem kontaktów z Etrurią miały być urny twarzowe.

W tej partii wywodów Sadowskiego najsilniej daje się odczuwać nieumiejętność poprawnego oddzielenia wyrobów miejscowych od importów śródziem-

⁹ O skarbie tym, którego autentyczność wzbudzała dyskusję patrz A. Kunisz, *Chronologia napływu pieniądza rzymskiego na ziemię Małopolski*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 50 n.; S. Kubiak, *Znaleziska monet greckich z obszaru Polski*, „Wiadomości Numizmatyczne”, t. 22, 1978, s. 201 n., nr 35. O rzekomym znalezisku tetradrachmy z Thasos w miejscowości Tukomy woj. pilskie patrz S. Kubiak, op. cit., s. 202 n. W rzeczywistości chodzi tu o celytyckie naśladownictwo monety z Thasos znalezionej w Łobżenicy, woj. pilskie. M. Mieliarz, *The Szubin Hoard Reconsidered*, „Wiadomości Numizmatyczne”, t. 29, 1985, s. 1–14.

¹⁰ E. Norden, *Philemon*, der Geograph, w: *Festschrift zu P.F. Lehmann-Haupts sechzigsten Geburtstage*, „Janus”, t. I, 1921, s. 182–187; Toż w: *Kleine Schriften*, Berlin 1966, s. 191–196; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. I, Warszawa 1963, s. 134.

nomorskich. Z tego wynikało przypisywanie proveniencji etruskiej ogromnej liczbie zabytków, głównie kultury łużyckiej. W rezultacie większość obserwacji Sadowskiego dotyczących stosunków handlowych ziem polskich z obszarami śródziemnomorskimi w drugiej połowie I tysiąclecia p.n.e. jest całkowicie błędna, gdyż została oparta na błędnie zinterpretowanym materiale źródłowym. Na podkreślenie jednak zasługują próby pokazania zmian roli handlu etrusko-italskiego w powiązaniu z przemianami zachodzącymi na terenie samej Italii.

Najcenniejszą partią pracy Sadowskiego jest naturalnie analiza stosunków Imperium rzymskiego z ziemiami polskimi. Autor rozporządzał w tym wypadku znacznie bogatszą oraz znacznie pewniejszą podstawą źródłową. Przede wszystkim były to tak cenne wyznaczniki chronologii, jakimi są monety rzymskie. Istotną rolę w rozważaniach odgrywało, błędne zresztą, założenie, że moneta danego cesarza świadczyć może o związkach handlowych datujących się na okres jego panowania¹¹. Sadowski podejmuje też próby precyzyjnego datowania importów przemysłowych. Tak np. analogie z Pompejów pozwoliły mu na wydatowanie (zasadniczo poprawne) rondelka brązowego z Dembne koło Kalisza (s. 76 n.).

Źródła pisane oraz importy wydatowane precyzyjnie (naturalnie zbyt precyzyjnie z reguły) pozwoliły Sadowskiemu na wyznaczenie faz kontaktów handlowych Imperium rzymskiego z ziemiami polskimi. Zajmując się zaś przebiegiem dróg handlowych Sadowski zwraca też uwagę, że znaczenie poszczególnych szlaków zmieniało się w różnych okresach historycznych. To właśnie ciągle podkreślanie elementu dynamicznego w badanych procesach historycznych jest jednym z najcenniejszych aspektów książki Sadowskiego. Wiązało się ono z próbami precyzyjnego kwalifikowania chronologicznego konkretnego materiału zabytkowego, próbami, które były jeszcze w tym okresie przedwczesne. Dlatego ten aspekt pracy Sadowskiego może być niedoceniany przy pobieżnej lekturze. W oczy rzucają się bowiem przede wszystkim błędy chronologii, a nie próby ujęcia dynamicznego procesu dziejowego.

Praca Sadowskiego o drogach handlowych zasługuje na uwagę nie tylko ze względu na zastosowaną w niej metodę kompleksowego traktowania źródeł archeologicznych i pisanych oraz usiłowania stosowania ujęć dynamicznych. Charakterystyczny jest również wybór samego przedmiotu badań. Sadowski programowo zajmuje się kwestią handlu i dróg handlowych w starożytności. Pracował on również nad podobną problematyką w odniesieniu do wczesnego średniowiecza, zajmując się rolą handlu arabskiego. Znamienne są tytuły wersji polskiej i niemieckiej artykułu dotyczącego tego zagadnienia. W pierwszym wypadku nosił on tytuł: „Szczegóły dotyczące niedawno odkrytego w Łążyńcu

¹¹ Zwrócił na to uwagę T. Ziemięcki w recenzji opublikowanej w „Niwa” (patrz przyp. 5), s. 6 odbitki.

pod Lubawą skarbu z monetami arabskimi, w drugim zaś „Przyczynek do historii handlu wschodniego w średniowieczu”¹². Zainteresowanie rolą handlu w pradziejach stanowiło rezultat pewnych koncepcji naukowych Sadowskiego. Był on, jak zresztą wielu archeologów połowy XIX wieku¹³, zwolennikiem tezy negującej istnienie na ziemiach polskich osobnej epoki brązu. Sadowski uważał większość wyrobów brązowych znajdujących na terenach Europy środkowej za import z obszarów południowych. Pisał on (s. 39): „Im bardziej archeologia rozszerza swe badania w Europie, a szczególnie od czasu, jak poszukiwania te zwróciły się ku grobom etruskim we Włoszech, dawniejsze przypuszczenia ogólnej, długotrwałej epoki brązowej w Europie zaczynają się ścieśniać do coraz szczuplejszych rozmiarów i z czasem może zniknąć zupełnie, zostawiając jedynie uprawnione przekonanie, że oprócz pewnej części wyrobów znajdujących się na północy i pochodzących zapewne od Fenicjan, reszta wyrobów odznaczających się doskonałością techniki rozeszła się po Europie jedynie drogą handlu italskiego; z wyjątkiem kilku tylko surowych naśladowań i małej stosunkowo liczby przedmiotów oryginalnego miejscowego wyrobu, noszących na sobie wyraźne znamię surowości i wieku, w którym powstały i stosunków, wśród jakich się zrodziły”.

Przyjęcie tezy, że większość brązów z terenu Europy środkowej, to importy południowe, prowadziło bezpośrednio do podkreślenia ogromnej roli handlu i to nie tylko handlu Rzymian, lecz również i Etrusków, Greków oraz w pewnym stopniu także Fenicjan. Trzeba jednak podkreślić, że Sadowski nie eksponował w swej pracy o drogach handlowych¹⁴ tak modnej wówczas w całej Europie fenikomani¹⁵, której skrajnym reprezentantem w Polsce był Szczęsny Morawski¹⁶.

¹² Bibliografia, nr 11 i 12.

¹³ O sporach wokół systemu trzech epok patrz J. Kostrzewski, op. cit., s. 35–89; J. Gąsowski, op. cit., s. 82–110. Por. A. Abramowicz, op. cit., s. 146, który zwraca uwagę, że „Pozostaje ciekawą sprawą do zbadania, w jakim zakresie istnieje związek między atakami na system trzech epok, powszechnymi zresztą w tym czasie w Europie, a postawą antyeволюjonistyczną archeologów o nastawieniu raczej historycznym niż przyrodniczym”. J. Gąsowski, op. cit., s. 88 podkreśla, że J.N. Sadowski był „reprezentantem kierunku nieewolucjonistycznego szukającego wyjaśnienia biegu dziejów we wpływach idących z zewnątrz, odmawiającego możliwości istnienia w Polsce rodzimego przemysłu brązowniczego”. Wypadek Sadowskiego jest bardzo skomplikowany. Wypowiada się on przeciwko istnieniu epoki brązu, a jednocześnie jest jednak uczulony na zmiany zachodzące w pradziejach.

¹⁴ Doszła ona za to do głosu w jego pierwszej pracy z roku 1874 (patrz Bibliografia nr 1), w której zreferował poglądy na kwestię pochodzenia zabytków brązowych opierając się głównie na pracy S. Nilssona. Por. przypis następny.

¹⁵ S. Nilsson, *Les habitants primitifs du Nord scandinave. Essai d'éthnographie comparée*, Paris 1868; tenże, *Die Urienwohner des Scandinavischen Nordens*, Hamburg 1863–1868; F. de Rougemont, *L'âge du bronze ou les Sémites en Occident*, Paris 1866. W historiografii polskiej przeciwko fenikomani wystąpił T. Ziemięcki, *Teoria wpływów kultury fenickiej*, „Dwutygodnik naukowy poświęcony archeologii, historii i lingwistyce”, t. II, 1879, s. 1–17, 57–73, 81–99, 105–126, 129–150, 153–168, 177–190, 201–217, 273–289, 303–318, 329–335.

¹⁶ Sz. Morawski, *Wyrazy fenickie w mowie polskiej*, Lwów 1885; tenże, *Pra-Słowianie i Pra-Lotwa, Kraków 1882*. Por. H. Barycz, Sz. Morawski, regionalista sądecki, w: *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*, t. I, Kraków 1963, s. 318–378 i 413–422, a zwłaszcza s. 371–376.

Inny jeszcze czynnik, tym razem o charakterze biograficznym, powodować mógł zainteresowanie się Sadowskiego problematyką ekonomiczną w pradziejach. J.N. Sadowski¹⁷ (1814–1897) pochodził z wielkopolskiej rodziny ziemiańskiej. Po ukończeniu szkoły średniej w Bydgoszczy studiował prawo na Uniwersytecie w Berlinie. Następnie osiadł w swym majątku Słupy w ówczesnym powiecie szubińskim. Zaangażowany w działalność polityczną w okresie Wiosny Ludów musiał wyemigrować na pewien okres do Francji. Pobyt w Paryżu wykorzystał na doksztalcenie. Po powrocie do Poznańskiego znów osiadł na roli, zajmując się równocześnie pracą naukową i literacką. Interesował się między innymi poezją Juliusza Słowackiego.

J.N. Sadowski był człowiekiem o ogromnej kulturze ogólnej. Miał doskonałe przygotowanie językowe, obejmujące nawet języki semickie. Interesował się literaturą antyczną i Biblią. Miał również dobre przygotowanie przyrodnicze. Główną domeną jego zainteresowań były jednak geografia, a przede wszystkim archeologia. Mając 56 lat, w roku 1870 przenosi się Sadowski do Krakowa, gdzie uzyskuje możliwości pełnego rozwoju intelektualnego. Jego działalność rozwija się wówczas w dwóch kierunkach. Jest dziennikarzem w redakcji „Czasu”, zajmując się w tym dzienniku przede wszystkim problematyką ekonomiczną. Jednocześnie zaś bardzo aktywnie pracuje w dziedzinie archeologii, co znalazło wyraz w szeregu publikacji. W roku 1873 zostaje członkiem Komisji Archeologicznej, a w 1874 – Komisji Antropologicznej oraz Fizjograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie. W pracach tych Komisji przejawiał ogromną aktywność.

Wydaje mi się, że istnieje związek między dwoma aspektami działalności J.N. Sadowskiego, jednym zwróconym ku odległej przeszłości, a drugim silnie osadzonym w teraźniejszości. Przekonanie o roli czynników ekonomicznych oparte na obserwacji świata współczesnego, znajomość mechanizmów rządzących tą dziedziną rzeczywistości, pomogły Sadowskiemu w zrozumieniu problematyki dróg handlowych greckich i rzymskich na ziemiach Europy środkowej.

Bardzo charakterystyczna jest praca Sadowskiego pt. „Drogi handlu zbożowego”¹⁸. Zajmuje się w niej znaczeniem kolei zarówno istniejących, jak też projektowanych, dla handlu zbożem w skali całej Europy. Aparatura pojęciowa tej pracy dotyczącej współczesności przypomina niekiedy sformułowania książki „Drogi handlowe greckie i rzymskie”. Warto też podkreślić, że Sadowski widział związki pomiędzy przeszłością a teraźniejszością. W pracy „Drogi handlu zbożowego” są liczne ekskursy historyczne. Między innymi jest tu dygresja dotycząca roli handlu greckiego i rzymskiego w Europie środkowej w starożytności. Z kolei w książce dotyczącej pradziejów można znaleźć odwołania się do obserwacji odnoszących się do czasów współczesnych. Również i w innych pracach Sadowskiego spotykamy wypowiedzi świadczące o zrozumieniu roli

¹⁷ Por. literaturę cytowaną w przyp. 2.

¹⁸ „Na dziś. Pismo zbiorowe poświęcone literaturze, naukom, sztuce, gospodarstwu krajowemu, handlowi i przemysłowi”, 1872, t. I, s. 334–343, t. II, s. 271–296, t. III, s. 307–357.

czynnika ekonomicznego w pradziejach, na co zresztą zwrócił już słusznie uwagę Andrzej Abramowicz¹⁹.

Tak więc nowatorskie postawienie problematyki handlu i dróg handlowych w pradziejach nie jest tylko konsekwencją pewnych poglądów naukowych (zresztą błędnych) dotyczących epoki brązu, lecz wiąże się z działalnością praktyczną Sadowskiego, najpierw właściciela ziemskiego, a później dziennikarza zajmującego się problematyką ekonomiczną.

Nie można Sadowskiego traktować jako autora jednej tylko książki. W swoim dorobku ma on jeszcze pracę inwentaryzującą zabytki archeologiczne z terenów Wielkopolski wydaną w 1877 roku. Zapoczątkowała ona akcję rejestracji zabytków archeologicznych z naszych ziem, którą próbowano przeprowadzić w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku²⁰.

Sadowski jest też autorem bardzo cennego studium o Szczerbcu²¹. Zajmował się również brązami²². W jednej ze swoich prac dotyczących tych zagadnień wykorzystał on między innymi wyniki analiz chemicznych brązów. Zajmował się też znaleziskami monet arabskich na naszych ziemiach²³. Mniejszą rolę w twórczości tego typowego uczonego gabinetowego odgrywały badania terenowe, choć również z tego zakresu są pewne pozycje w jego bibliografii²⁴.

Na szczególną jednak uwagę zasługuje programowy referat wygłoszony na I Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie w roku 1881²⁵ pod bardzo charakterystycznym tytułem: „Jaki szereg badań wypada przedsięwziąć, aby uzyskać podstawę do wyjaśnienia wędrówek różnych plemion słowiańskich w epoce poprzedzającej pierwszy związek Polski?”²⁶. W tekście tym chyba najpełniej zostały wyłożone założenia metodologiczne, które znalazły odbicie

¹⁹ A. Abramowicz, op. cit., s. 146.

²⁰ Dalszą opublikowaną wówczas pracą z zakresu inwentaryzacji zabytków jest książka G. Ossowskiego, *Zabytki przedhistoryczne ziem polskich. Seria I. Prusy Królewskie*, z. 1-4, Kraków 1879-1888. Por. A. Abramowicz, op. cit., s. 147.

²¹ Por. Bibliografia nr 13-15. O Szczerbcu patrz S.K. Kuczyński, *O polskim mieczu koronacyjnym*, „Przegląd Historyczny”, t. 52, 1961, s. 562-577; A. Nadolski, *Szczerbiec (Próba analizy bronzoznawczej)*, w: *Na granicach archeologii*, Łódź 1968, s. 105-124. S.K. Kuczyński, op. cit., s. 567, mówi o „znakomitej na swoje czasy rozprawie J.N. Sadowskiego”, mimo błędnej tezy o krzyżackim pochodzeniu miecza.

²² Bibliografia nr 1 i 9.

²³ Bibliografia nr 12, 13. O znalezisku tym patrz R. Kiernowski, w: M. Hajsig, R. Kiernowski, J. Reymann, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Małopolski, Śląska, Warmii i Mazur, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966*, s. 74, nr 8. Por. T. Lewicki, *Dzieje polskich badań w zakresie numizmatyki orientalnej*, w: *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, t. III, Warszawa 1969, s. 145; tenże, *Les travaux polonais concernant les „trésors” de monnaies coupées trouvés en Pologne et dans les pays voisins (1800-1968)*, „Archaeologia Polona”, t. 13, 1972, s. 200.

²⁴ Por. Bibliografia nr 2, 3. Sadowski pisze (nr 2) o znajdowaniu we wsi Rudka nad Sanem monet rzymskich. Informacja ta nie została wykorzystana w pracach rejestrujących odkrycia monet rzymskich.

²⁵ O Zjeździe tym patrz A.F. Grab ski, *Historiografia i polityka. Dzieje konkursu historycznego im. Juliana Ursyna Niemcewicza 1867-1922*, Warszawa 1979, s. 200-214 i 408-410 oraz dalsza literatura, tamże, s. 408, przyp. 2.

²⁶ Bibliografia, nr 10.

w pracy o drogach handlowych. Była to próba połączenia danych dostarczonych przez źródła pisane i archeologiczne.

Tak np. Sadowski stwierdza (s. 92), że mamy pewną liczbę przekazów pisanych mówiących „o kulcie i obchodach pogrzebowych starożytnych ludów Słowiańskich, których gruntowne zbadanie wystarczyłoby może na uchwycenie znamion, po których by poznać można groby tego lub owego ludu słowiańskiego i od innych odróżnić, ale zgłębieniem tych źródeł zajmują się tylko historycy, którzy nie rozkopują grobów, a czyniący to archeologowie nie zajęli się dotąd starannym przetrząśnięciem wszystkich źródeł pisanych”.

W przeprowadzonych dotychczas analizach starałem się wydobywać aktualność pewnych sformułowań Sadowskiego. Ocena dzieła naukowego z przeszłości musi jednak być przeprowadzona przede wszystkim na tle ówczesnego stanu nauki. Badania nad historią starożytną Europy tzw. barbarzyńskiej w XIX w. prowadzono prawie wyłącznie drogą analizy źródeł pisanych. Były one w sposób dogłębny interpretowane przez wielu badaczy. Wystarczy tu wymienić nazwisko K. Zeussa w nauce niemieckiej, Šafařika w nauce czeskiej, czy W. Surowieckiego i J. Lelewela w polskiej²⁷. Badacze ci raczej sporadycznie tylko wykorzystywali źródła archeologiczne.

Zupełnie niezależnie rozwijały się badania nad zabytkami archeologicznymi. Wśród nich szczególne zainteresowanie budziły importy antyczne należące do najefektowniejszych zabytków, stosunkowo łatwych do zauważenia i zinterpretowania. W pracach dotyczących importów przeważała jednak deskrypcja lub też wysuwano fantastyczne niekiedy koncepcje dotyczące obecności Rzymian na terenie północnego Barbaricum²⁸. Przykładem mogą być tutaj prace C.A. Crügera²⁹ z Piły, który wszędzie nad Notecią widział materialne ślady pobytu Rzymian. Wiele tych rzekomych zabytków rzymskich stworzonych przez wyobraźnię Crügera znalazło się, niestety, w książce Sadowskiego.

Pierwszą próbą nowoczesnego spojrzenia na zagadnienie kontaktów pomiędzy światem śródziemnomorskim a Europą środkową była książka C.F. Wiberga³⁰, wydana po szwedzku w 1861 roku, a po niemiecku w 1867 roku,

²⁷ K. Zeuss, *Die Deutschen und die Nachbarstämme*, München 1837; P.J. Szafarzyk, *Słowiańskie starożytności*, t. I, Poznań 1842; W. Surowiecki, *Śledzenie początków narodów słowiańskich*, Warszawa 1824, Wydanie fototypiczne, Wrocław 1964; J. Lelewel, *Narody na ziemiach Słowiańskich przed powstaniem Polski*, Poznań 1853 = *Dzieła*, t. V, oprac. K. Tymieniecki i H. Chłopocka, Warszawa 1972.

²⁸ J. Kolendo, *Z dziejów odkryć antycznych posążków brązowych na ziemiach Polski*, *Studia Archeologiczne*, t. 1, 1981, s. 63–80.

²⁹ C.A. Crüger, *Ueber die im Regierugs-Bezirks Bromberg (Alt-Burgund) aufgefundenen Alterthümer und die Wanderstrassen römischer, griechischer, gothischer und keltischer Heere von der Weichsel nach dem Rhien*, Mainz 1872; idem, *Der Fund antiker Bronzen zu Floth im Czarnkauer Kreise, Regierungs-Bezirk Bromberg*, *Zeitschrift des historischen Vereins für den Reg.-Bezirk Marienwerder*, t. 1, 1876.

³⁰ C.F. Wiberg, *Bidrag till Kännedomen om Grekers och Romares förbindelse med Norden och om de nordiske Handelsvägarne*, Stockholm 1861; tenże, *Der Einfluss der klasischen Völker auf den Norden durch den Handelsverkehr*, Hamburg 1867.

o wpływie ludów klasycznych na północ poprzez handel. Praca ta oparta była prawie wyłącznie o źródła pisane. Znajdujące się tam zestawienie importów antycznych w praktyce nie było wciągane do rozważań.

Zasadniczym krokiem w badaniach relacji świata śródziemnomorskiego z ziemiami Europy środkowej była więc dopiero praca Sadowskiego, który programowo chciał wykorzystać zarówno źródła pisane, jak też i archeologiczne do przebadania tak ważnego zagadnienia, jakim są relacje świata śródziemnomorskiego z ziemiami Europy środkowej.

BIBLIOGRAFIA PRAC J.N. SADOWSKIEGO DOTYCZĄCYCH PROBLEMATYKI ARCHEOLOGICZNEJ

Skróty

Bull. Int. – Bulletin International de l'Academie des Sciences de Cracovie

Rozp. i Spraw. – Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii umiejętności

1. Obecny sposób zapatrywania się na zabytki z epoki spiżowej, „Rozp. i Spraw.”, t. I, 1874, s. 124–162 i odbitka. Streszczenie tamże, s. XXXIV–XXXVI.
2. [Sprawozdanie z odkryć we wsi Rudka nad Sanem], „Rozp. i Spraw.”, t. II, 1874, s. XIII n.
3. Sprawozdanie z wycieczek odbytych w okolicy przyległe rzece Rudawie, „Rozp. i Spraw.”, t. V, 1876, s. LXIV–LXX (wraz z P. Umińskim).
4. Drogi handlowe greckie i rzymskie przez porzeczka Odry, Wisły, Dniepru i Niemna do wybrzeży Morza Bałtyckiego (sic!), „Pamiętnik Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny i Historyczno-Filozoficzny, t. III, Kraków 1876, s. 1–88 + tabl. V i odbitka.
5. Die Handelsstrassen der Griechen und Römer durch das Flussgebiet der Oder, Weichsel, des Dniepr und Niemen an die Gestade des Baltischen Meeres. ... Autorisirte, vom Verfasser revidirte und verbesserte, deutsche Ausgabe. Mit einer Vorrede und Einleitung des Uebersetzers. Aus dem Polnischen von Albin Kohn, Jena 1877, s. LIII + 210 + tabl. V.
6. Le commerce de l'ambre, w: Congrès International d'Anthropologie et d'Archéologie Préhistorique. Compte-rendu de la 8^e Session, Pest 1876, Pest 1877, s. 413–433 i odbitka.
7. Sprawozdanie z posiedzeń ósmego międzynarodowego kongresu antropologiczno-archeologicznego w Peszcie w roku 1876, „Rozp. i Spraw.” t. VI, 1877, Dodatek, s. I–XXVI.
8. Wykaz zabytków przedhistorycznych na ziemiach polskich. Zeszyt I. Porzeczka Warty i Baryczy, Kraków 1877, s. XV + 67 + 6 nlb + 6 tablic.
9. Sprawozdanie J.N. Sadowskiego o rozbiore chemicznym niektórych zabytków brązowych ze zbioru uniwersyteckiego dokonany przez hr. Jerzego Szembeka, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, t. I, 1877, s. 66–68.
10. Jaki szereg badań wypada przedsięwziąć, aby zyskać podstawę do wyjaśnienia wędrówek różnych plemion Słowiańskich w epoce poprzedzającej pierwszy związek Polski?, w: Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Historycznego Polskiego imienia Jana Długosza, Scriptorum Rerum Polonicarum, t. VI, Kraków 1881, s. 88–95 i dyskusja, s. 95–102.
11. Szczegóły dotyczące niedawno odkrytego w Łączyźnie pod Lubawą skarbu z monetami arabskimi, „Rozp. i Spraw.”, t. XXIV, 1889, s. XXIII–XXVI.

12. Ein Beitrag zur Geschichte des orientalischen Handels im Mittelalter, „Bul. Int.”, 1889, nr 1, s. XIX–XXIV.
13. Miecz koronacyjny polski „Szczerbcem” zwany, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, ser. II, t. V (XXX), 1892, s. 62–121 i odbitka.
14. Communication sur le „Szczerbiec”, glaive que portaient les rois de Pologne à leur couronnement, „Bull. Int.”, 1892, s. 397–401.
15. O mieczu koronacyjnym zwanym „Szczerbiec”, Wydział Historyczno-Filozoficzny Akademii Umiejętności w Krakowie. Sprawozdania z posiedzeń, 1892, s. 14–18.

SUMMARY

J.N. Sadowski's (1814–1897) book "Greek and Roman Trade Routes through the Basins of the Oder, the Vistula, the Dniepr and the Niemen rivers to the Baltic Coast" published in 1876 and in the following year translated into German, made the first consistent attempt of joining the given written and archaeological sources in the research of the Polish lands in Antiquity. The studies on the written sources and the precisely, (sometimes even too precisely), dated imports allowed Sadowski to mark phases of trade contacts between the Mediterranean and the Polish lands. He also precisely the trade routes crossing the Polish lands in Antiquity. These last statements are, to a considerable extent, up-to-date.

It was not by coincidence that Sadowski chose to study trade routes in prehistory. It was connected with the conviction that the majority of bronze products from central Europe were imported from the south. It led to stress the role of the Roman trade, as well as the Etruscan, Greek and to some extent Phoenician. Sadowski was also occupied with the present economic problems. He was a journalist studying economic problems. Amongst others he wrote a work about corn trade routes. His interest in contemporary problems led Sadowski pursue the economic problems in prehistory.

РЕЗЮМЕ

„Греческие и римские торговые пути через поречье Одры, Вислы, Днепра и Немана к побережью Балтийского моря”. Эта книга Яна Изпомуцена Садовского (1814–1897) вышедшая в свет в 1876 году, а год спустя переведённая на немецкий язык, явилась первой последовательной попыткой соединения письменных и археологических источников в исследовании польских земель в древние времена.

Исследованные письменные и импортные источники, точно (иногда даже слишком точно) датированные позволили Садовскому определить периоды торговых сношений средиземноморских стран с польскими землями. Садовский сумел также точно определить торговые пути проходившие в древности через польские земли. Это определение в значительной мере остаётся актуальным и по сей день.

В научной деятельности Садовского выбор этой проблематики – исследование древних путей – не был случайным. Он явился следствием убеждённости учёного в том, что большинство из найденных на территории Европы бронзовых изделий было завезено сюда из южных стран. Это в свою очередь подчёркивало значение торговли в жизни Римлян, Этрусков, а в некоторой степени также Феникий.

Садовский интересовался также экономическими проблемами современности, выступая в печати как публицист по экономическим вопросам. Написал в своё время книгу о хлебных торговых путях. Заинтересованность экономическими вопросами современности побудила Садовского вплотную заняться проблемой экономики в древние времена.